

NA RATUNEK CZESKIM SĄSIADOM

Data publikacji 26.07.2022

Policjny lotnicy i strażacy pomogą gasić pożar Parku Narodowego Czeska Szwajcaria. Gasić ogień będą z pokładu policyjnego śmigłowca S-70i Black Hawk, wykorzystując do tego specjalny zbiornik na wodę tzw. Bambi Bucket o pojemności około 3 tys. litrów, ten sam którego używali w zeszłym roku podczas gaszenia pożarów na południu Turcji i w tym roku walcząc z pożarem lasu na Mazowszu.

Decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w skład grupy ratowniczej do udziału w akcji na terytorium Republiki Czeskiej wchodzi załoga policyjnego śmigłowca: dwóch pilotów mł. insp. pil. Marcin Gwizdowski i podinsp. Marcin Gancarz oraz dwóch crew chiefów: kom. Andrzej Sowiński i st. post. Norbert Hyjek. Towarzy im trzech strażaków Państwowej Straży Pożarnej. Mieliśmy dosłownie kilka godzin na przygotowanie sprzętu i organizację lotu poza terytorium RP.

Po 15.00 cała grupa wystartowała z bazy Lotnictwa Policji na warszawskim Bemowie. Na miejscu policyjni lotnicy i strażacy z Polski będą współdziałać z innymi czeskimi jednostkami, które już od niedzielnego poranka walczą z żywiołem, który trawi lasy w parku narodowym Czeska Szwajcaria. Jesteśmy gotowi, by pomóc w tej trudnej sytuacji u naszych południowych sąsiadów i udzielić im koniecznego wsparcia z powietrza - mówi insp. pil. Robert Sitek, naczelnik Zarządu Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP.

Obszar pożaru jest ogromny. Jak informują lokalne służby, nie ma informacji o osobach rannych. Niestety z uwagi na rozprzestrzeniający się wciąż pożar w tym rejonie, służby musiały ewakuować okolicznych mieszkańców. Jak długo potrwa akcja? Służbom trudno to w tej chwili przewidzieć. Wiele będzie zależało od pogody.

Tekst: mł. insp. Anna Kędzierzawska z BKS KGP

Foto: kom. Andrzej Sowiński z ZLP GSP KGP, PSP

Film: sierż. szt. Tomasz Lis





PLIKI DO POBRANIA



Deskrypcja do filmu "Na ratunek czeskim sąsiadom"
13.7 KB